

Renata Świrgoń-Skok

ZASADY ODPOWIEDZIALNOŚCI SPADKOBIERCÓW ZA DŁUGI SPADKOWE W PRAWIE RZYMSKIM

1. W prawie rzymskim z nabyciem spadku przez powołanego spadkobiercę związana była odpowiedzialność za długi spadkowe¹. Zgodnie z przyjętymi zasadami spadkobierca jako następca uniwersalny spadkodawcy odpowiadał za długi spadkowe, nawet jeśli przewyższały one aktywa wchodzące do masy spadkowej, swoim całym (połączonym) majątkiem, albowiem w wyniku nabycia spadku dochodziło do konfuzji majątku spadkodawcy z majątkiem spadkobiercy: D.50,17,62 (*Julianus libro sexto digestorium*): *Hereditas nihil aliud est, quam secessio in universum ius, quod defunctus habuerit*.

Według definicji spadkobrania pochodzącej od Juliana, dziedziczenie jest wejściem w ogół praw i obowiązków, jakie posiadał zmarły, ponieważ należały one do jego majątku. Dziedzic bowiem przyjmował osobę zmarłego, wchodził w jego sytuację prawną i majątek.

Wejście w sytuację prawną spadkodawcy powodowało, oczywiście na gruncie prawa spadkowego, powstanie odpowiedzialności za długi spadkowe, ponieważ każdy dług spadkodawcy po nabyciu spadku przez dziedzica stawał się jego własnym długiem, za który ponosił odpowiedzialność całym swoim majątkiem. Z tego też powodu odpowiedzialność za długi spadkowe mogła przewyższać spadek i obejmować majątek osobisty spadkobiercy.

Prawdopodobnie tak określone ramy odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe powstały w sferze prawa publicznego i sakralnego. Według słusznego poglądu S. Wróblewskiego², było to wynikiem wyobrażenia o jedności ojca i syna, co w konsekwencji doprowadziło do powstania odpowiedzialności osobistej syna za zobowiązania spadkowe, a nie tylko odpowiedzialności co do spadku. Taka osobista odpowiedzialność syna za długi spadkowe wykształciła

¹ Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2010–2012 jako projekt badawczy.

² S. Wróblewski, *Zarys wykładu prawa rzymskiego*, Kraków 1916, s. 512 i n.

się prawdopodobnie jeszcze przed Ustawą XII Tablic, w czasie powstania *legis actio per pignoris capionem*. Pierwotnie zobowiązania spadkowe były traktowane jako zobowiązania *ex delicto*, które nie były dziedziczone, a spadek obejmował tylko rzeczy zmysłowe.

Stosowanie tak ujętych zasad odnośnie do odpowiedzialności dziedzica za długi spadkowe mogło nieść ze sobą niekorzystne konsekwencje dla spadkobiercy. Występowały one zwłaszcza przy *hereditas damnosa*³, czyli tzw. spadku szkodliwym, w którym długi przekraczały wartość majątku spadkowego (aktywów spadku). Ponadto mogła wystąpić sytuacja, w której spadkobierca nie wiedział w chwili nabycia spadku o wszystkich obciążeniach spadkowych, na przykład jeśli wierzyciele dopiero po jakimś czasie powzięli wiadomość o śmierci spadkodawcy i wtedy zaczęli zgłaszać swoje roszczenia. Poza tym spadek mógł być nadmiernie obciążony zapisami zawartymi tak w testamencie, jak i kodycyłach. Przy kodycyłach powstawał jeszcze problem, że nie wszystkie one musiały być znane spadkobiercy, ponieważ były one samodzielnym aktem na wypadek śmierci i chociaż stanowiły integralną część testamentu, to mogły zostać odnalezione dopiero w jakiś czas po przyjęciu spadku przez spadkobiercę.

Dlatego też dla uniknięcia nadmiernej odpowiedzialności za długi spadkowe spadkobiercy dobrowolni (*heredes extranei*) odmawiali przyjęcia spadku poprzez niezłożenie oświadczenia o jego nabyciu. Natomiast w przypadku spadkobierców koniecznych (*heredes necessarii*), którzy nabywali spadek *ipso iure*, prawo rzymskie, chcąc chronić ich przed majątkowo niekorzystnymi skutkami dziedziczenia, wprowadziło pewne korzystne zasady dotyczące ograniczenia ich odpowiedzialności za długi spadkowe. Oczywiście powyższe zasady mogły być stosowane także odnośnie do *heredes extranei*, jeśli nabyli spadek nadmiernie obciążony długami. Wśród tych środków możemy wyróżnić te, które miały tylko charakter faktycznego zabezpieczenia spadkobiercy czy też wierzycieli, jak i takie, które stanowiły pewne formy prawne⁴.

2. Z tego też powodu spadkobiercy spadków nadmiernie zadłużonych mogli zawrzeć przed nabyciem spadku układ (*pactum de non petendo pro parte*) ze znanymi sobie wierzycielami spadkowymi: D.2,14,7,17 (*Ulpianus libro quarto*

³ *Hereditas damnosa* – „spadek szkodliwy”, czyli pasywny, w którym długi przekraczały wartość spadku (G.2, 163; D.17,1,32 Julianus; I.2,19,5); Zob. W. Litewski, *Słownik*, Kraków 1998, s. 109; J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 425; R. Świrgoń-Skok, *Hereditas damnosa – ryzyko nabycia spadku w prawie rzymskim* [w:] *Zbytek i ubóstwo w starożytności i średniowieczu*, Kielce 2010, s. 121 i n.

⁴ R. Świrgoń-Skok, *Ograniczenie odpowiedzialności dziedziców koniecznych (heredes necessarii) za długi spadkowe w rzymskim prawie klasycznym, Quid leges sine moribus? Studia nad prawem rzymskim dedykowane Prof. M. Kuryłowiczowi w 65. rocznicę urodzin oraz 40-lecie pracy naukowej*, Lublin 2009, s. 143 i n.

ad edictum): *Si ante aditam hereditatem paciscatur quis cum creditoribus ut minus solvatur, pactum valiturum est.*

Zatem ważna będzie umowa zawarta przez spadkobiercę z wierzycielami spadkowymi, na podstawie której zobowiązywał się on przekazać wierzycielom spadkodawcy pewną kwotę tego, co im się należało. Dopiero potem przyjmował spadek. Warunkiem jednak zastosowania takiego środka ochrony dziedziców koniecznych było niemieszanie się przez nich w sprawę spadku⁵.

Poza tym spadkobiercy (konieczni i dobrowolni), którzy nabyli spadek nadmiernie zadłużony, mogli uzyskać od pretora *restitutio in integrum*, czyli przywrócenia do stanu pierwotnego, o ile jednak istniała podstawa prawna do zastosowania takiego środka. *In integrum restitutio* było nadzwyczajnym środkiem prawnym przyznawanym z uzasadnionych przyczyn przez pretora (namiestnika prowincji) osobom, które pod wpływem pewnych usprawiedliwiających okoliczności dokonały niekorzystnej dla siebie czynności prawnej (G.2,163; D.4,1,6)⁶.

Przyznanie *restitutio in integrum* uzależnione było jednak od wystąpienia uzasadnionych podstaw, czyli szkody, której nie można było usunąć za pomocą zwyczajnych środków prawnych oraz słusznej przyczyny powstania tej szkody. W wyniku uzyskania u pretora *restitutio in integrum* dochodziło do uchylecia skutków dokonanej czynności prawnej zarówno w dziedzinie prawa materialnego, jak i procesowego. Taka osoba przestawała być dziedzicem. *Restitutio in integrum* miało jednak charakter *beneficium extraordinarium*, albowiem możliwość powstrzymania się od nabycia spadku wynikała nie bezpośrednio z przepisów prawa, ale decyzji pretora (namiestnika prowincji)⁷.

Powyższe środki chroniące (*pactum de non petendo pro parte* oraz *restitutio in integrum*) spadkobierców przed nadmierną odpowiedzialnością za długi spadkowe były jednak przyznawane wyjątkowo, na wniosek osoby uprawnionej, jeśli istniała podstawa do zastosowania takiego środka.

Natomiast do środków prawnych, mających charakter ogólny i powodujących ograniczenie odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe w prawie rzymskim, zaliczane były beneficja spadkowe. Właśnie beneficja spadkowe na tle zasad ograniczających odpowiedzialność spadkobierców za długi spadkowe miały prowadzić do ochrony spadkobiercy w przypadku nabycia spadku nadmiernie zadłużonego, a nawet poszerzania i umacniania jego uprzywilejowa-

⁵ Zob. P. Voci, *Diritto ereditario romano*, Milano 1960, s. 617.

⁶ Więcej na temat *restitutio in integrum*, jego podstaw prawnych, charakteru postępowania w sprawie o jego wydanie oraz skutków pisze: W. Bojarski, *In integrum restitutio w prawie rzymskim*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1963, t. 10, s. 15 i n.; M. Kaser, *Das römische Privatrecht*, t. 1, München 1971, s. 215 i n.; *idem*, *Zur In integrum restitutio, besonders wegen metus und dolus*, ZSS 94, 1977, s. 101 i n.

⁷ Zob. W. Bojarski, *In integrum restitutio...*, s. 17 i n.

nej sytuacji w stosunku do wierzycieli spadkowych i zapisobierców. Z drugiej strony starano się stworzyć realną zachętę do przyjęcia spadku przez spadkobierców, zwłaszcza tych powołanych w testamencie. W ten sposób chciano zachować skuteczność także innych rozrządzeń zawartych w testamencie, na przykład dotyczących wyzwoleń niewolników czy też zapisów.

Ponadto regulacje zawarte w tych przywilejach powodowały ograniczenie odpowiedzialności dziedzica z tytułu nadmiernego obciążenia spadku długami spadkowymi, a nawet umożliwiały zachowanie pewnej minimalnej części majątku w rękach spadkobiercy. Ponadto w ramach tzw. *favor testamenti*, a także dla okazania szacunku ostatniej woli testatora prawo rzymskie starało się nie dopuszczać powołań na podstawie przepisów ustawy tam, gdzie istniał ważnie sporządzony testament. Temu również celowi miały służyć między innymi przywileje spadkowe.

3. Wśród beneficjów spadkowych ograniczających odpowiedzialność dziedziców za długi za najstarszy⁸ przywilej uważane jest *beneficium abstinendi*, czyli dobrodziejstwo wstrzymania się od objęcia zadłużonego spadku przyznanego przez pretora (namiestnika prowincji)⁹ spadkobiercom koniecznym. W rzymskim prawie cywilnym, aż do czasu justyniańskiego *beneficium inventarii*, brakowało środka prawnego, który umożliwiłby spadkobiercom koniecznym nieprzyjęcie spadku. Natomiast pretor oraz namiestnik prowincji mogli udzielić takim dziedzicom *beneficium abstinendi*: G.2,158: *Sed his praetor permittit abstinere se ab hereditate, ut potius parentis bona veneant*. I.2,19,2:... *sed his praetor permittit volentibus abstinere se ab hereditate, ut potius parentis quam ipsorum bona similiter a creditoribus possideantur*.

W przytoczonych fragmentach tak Gaius, jak i Justynian stwierdzają, że *heredes domestici* mieli prawo powstrzymać się od nabycia spadku, na skutek czego majątek spadkodawcy był sprzedawany¹⁰.

Z takiego przywileju mogli skorzystać spadkobiercy domowi i konieczni, czyli osoby pozostające pod władzą zmarłego i w chwili jego śmierci uzyskujące status *sui iuris* (G.2,156). Prawo powstrzymania się od nabycia spadku przysłu-

⁸ W literaturze przyjmuje się, że dobrodziejstwo to było już znane w czasach Cyncerona (Cic., Phil., 2,16: *hereditatem patris non adisse*) – patrz B. Biondi, *Istituti fondamentali di diritto ereditario romano*, Milano 1948, s. 23 i n.; C. Fadda, *Concetti fondamentali del diritto ereditario romano*, t. 2, Milano 1949, s. 31 i n.; G. La Pira, *La successione ereditaria intestata e contro il testamento in diritto romano*, Firenze 1930, s. 17 i n.; L. Piętak, *Prawo spadkowe rzymskie*, Lwów 1882, s. 82 i n.; P. Voci, *op. cit.*, s. 376 i n.; A. Watson, *The law of succession in the later roman republic*, Oxford 1971, s. 50 i n.

⁹ O pretorze jako podmiocie, który przyznaje *beneficium abstinendi*, mowa jest jeszcze w G.2,158; D.29,2,23,57; D.29,2,61,71; D.42,5,58,6; D.29,2,12; natomiast namiestnik prowincji występuje we fragmencie D.29,2,57pr.

¹⁰ Zob. B. Biondi, *op. cit.*, s. 23 i n.; C. Fadda, *op. cit.*, s. 36 i n.; G. La Pira, *op. cit.*, s. 48 i n.; P. Voci, *op. cit.*, s. 537 i n.

giwało także żonie i synowej znajdującej się pod władzą spadkodawcy (G.2,159) oraz osobie znajdującej się w położeniu osoby w *mancipium*, jeśli ustanowiono ją spadkobiercą z jednoczesnym obdarzeniem wolnością (G.2,160).

Natomiast takie prawo nie będzie przysługiwało niewolnikowi ustanowionemu spadkobiercą w testamencie z równoczesnym wyzwoleniem (E.U.22,24), chociaż zaliczany jest on do kategorii dziedziców koniecznych. Będzie on mógł jedynie uzyskać *separatio bonorum*.

Przyznanie *ius abstinendi* spadkobiercy domowemu niweczyło występujące z mocy prawa skutki nabycia spadku przez dziedzica koniecznego tak w stosunku do spadkobiercy, jak i wierzycieli spadkowych. Wstrzymujący się od spadku pozostawał nadal spadkobiercą prawa cywilnego, ponieważ *beneficium abstinendi* było instytucją prawa pretorskiego i nie niosło ze sobą skutków odrzucenia spadku (D.40,4,32)¹¹. Poza tym na takiego *heres suus* nie patrzono jak na osobę wydziedziczoną w testamencie (G.3,67)¹². Natomiast pretor (namiestnik prowincji) traktował jednak taką osobę tak, jak gdyby nie była dziedzicem. To znaczy udzielał *bonorum possessio* osobom z kolejnych klas dziedziczenia beztestamentowego (D.30,89), którzy wyrazili wolę przyjęcia spadku. Poza tym pretor (namiestnik prowincji) odmawiał skarg związanych ze spadkiem zarówno wstrzymującemu się, jak i przeciwko niemu (D.29,2,57pr). Ponadto, jeśli nikt nie chciał otrzymać *bonorum possessio*, to pretor (namiestnik prowincji) otwierał konkurs na korzyść wierzycieli (D.28,8,8).

Natomiast niewolnikowi ustanowionemu spadkobiercą w testamencie z równoczesnym wyzwoleniem (*servus cum libertate heres institutus*), który nie miał prawa poproszenia o dobrodziejstwo powstrzymania się od objęcia zadłużonego spadku, mogło zostać udzielone *beneficium separationis bonorum* i w ten sposób następowało ograniczenie jego odpowiedzialność za długi spadkowe jedynie do spadku¹³: G.2,155: *Pro hoc tamen incommodo illud ei commodum praestatur, ut ea, quae post mortem patroni sibi adquisierit, sive ante bonorum venditionem sive postea, ipsi reseruentur; et quamvis pro portione bona venierint, iterum ex hereditaria causa bona eius non venient, nisi si quid ei ex hereditaria causa fuerit acquisitum, velut si ex eo, quod Latinus adquisierit, locupletior factus sit; cum ceterorum hominum, quorum bona venierint pro portione, si quid postea adquirant, etiam saepius eorum bona venire soleant.*

¹¹ Zob. jeszcze D.40,5,30,10 Ulpian; por. także G. La Pira, *op. cit.*, s. 50.

¹² Por. także B. Biondi, *op. cit.*, s. 32 i n.

¹³ Na temat udzielenia niewolnikowi *beneficium separationis bonorum* szerzej zob. H. Ankum, *La classicite de la separatio bonorum de l'heres necessarius en droit roman*, „Studi Grosio” 2, Torino 1968, s. 365 i n.; W. Bojarski, *Separatio bonorum. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Leopolda Steckiego*, Toruń 1997, s. 603 i n.; M. Bretonne, *Gai. 2,187–189*, „Labo” 4, 1958, s. 301 i n.; A. Guarino, *Gai. 2,155 e il beneficium separationis dell' heres necessarius*, SDHI 10, 1944, s. 240 i n.; *idem*, *Il beneficium separationis dell' heres necessarius*, ZSS 60, 1940, s. 185 i n.

Według Gaiusa, *servus necessarius* skorzysta z przywileju, na mocy którego to, co nabędzie po śmierci patrona dla siebie, czy to poprzez sprzedaż majątku, czy też na podstawie innych czynności prawnych, będzie stanowiło jego własność. Jeżeli nawet w drodze *venditio bonorum* zaspokojonych zostałyby tylko część wierzytelności spadkowych, to majątek wyzwolonego niewolnika nie będzie ponownie przedmiotem egzekucji, chyba że nabył on coś z tytułu spadku lub jako Latyn¹⁴.

Na podstawie *separatio bonorum servus cum libertate institutus* jeśli nie zajął się majątkiem odziedziczonym, mógł doprowadzić do oddzielenia majątku odziedziczony od jego osobistego majątku, jaki nabył po uzyskaniu wolności i w ten sposób ograniczyć swoją odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do spadku¹⁵. Takie uprawnienie pozostawił także Justynian (I.2,19,1) w swoim ustawodawstwie niewolnikowi ustanowionemu dziedzicem wraz z jednoczesnym wyzwoleniem.

4. Z kolei ochronę spadkobierców przed nadmiernymi obciążeniami spadków poprzez zapisy wprowadziło *beneficium legis Falcidia*, ograniczające wysokość zapisów (legatów) do trzech czwartych spadku (tzw. *quarta falcidia*): G.2,227: *Lata est itaque lex Falcidia, qua cautum est, ne plus ei legare liceat quam dodrantem: itaque necesse est, ut heres quartam partem hereditatis habeat: et hoc nunc iure utimur.*

Na podstawie *lex Falcidia*¹⁶ została wprowadzona ogólna zasada, według której spadkobiercy ustanowionemu w testamencie (*heres necessarius* oraz *heres extraneus*, powołany tak do całego spadku, jak i do jego części) należało zostawić przynajmniej jedną czwartą spadku wolną od legatów (*quarta falcidia*). Jeżeli zapisy przekraczały trzy czwarte spadku, wówczas ulegały one proporcjonalnemu zmniejszeniu.

¹⁴ Na temat klasycznego rodowodu *beneficium separationis* przyznawanego niewolnikowi jako *heres necessarius* istniała polemika między S. Solazzim oraz A. Guarino – co do tego patrz: H. Ankum, *op. cit.*, s. 571 i n.; A. Guarino, *Il beneficium...*, s. 192 i n. Wydaje się jednak, że klasyczną instytucją jest przyznanie *commodum separationis* dla *heres necessarius*, natomiast poklasyczna jest ogólna systematyka *separatio bonorum*.

¹⁵ Zob. D.4,4,7,5; D.2,6,1,18 autorstwa Ulpiana.

¹⁶ Na temat *lex Falcidia* – uchwały zgromadzenia plebejskiego z 40 r. p.n.e (czyli 714 roku kalendarza rzymskiego), której nazwa pochodzi od wnioskodawcy: trybuna plebejskiego Gaiusa lub też Publiusa Falcidiusa; zob. F. Bonifacio, *In tema di lex Falcidia*, „IURA” 1952, t. 3, s. 229 i n.; G. Franciosi, *Lex Falcidia, SC Pegasianum e disposizioni a scopo di culto*, „Studi Donatuti”, t. 1, Milano 1973, s. 401 i n.; V. Mannino, *Cervidio Scevola e l' applicazione della Falcidia ai legati fra loro connessi*, BIDR 1981, t. 84, s. 125 i n.; P. De La Rosa Diaz, *Algunos aspectos de la lex Falcidia. Studios en homenaje al Prof. F. Hernandez-Tejero*, t. 2, 1994, s. 111 i n.; P. Stein, *Lex Falcidia*, „Ateneum” 1987, t. 65, s. 453 i n.; F. Schwarz, *Die Rechtswirkungen der lex Falcidia*, ZSS 1943, t. 63, s. 314 i n.; A. Wacke, *Die Rechtswirkungen der lex Falcidia. Studien im römischen Recht*, gewidmet Max Kaser zum 65. Geburtstag, Berlin 1973, s. 209 i n.

Dotyczyło to także osób prawnych, które w prawie rzymskim posiadały *testamenti factio passiva* (D.35,2,1,5). W przypadku kilku współdziedziców kwartę falcydyjską liczone dla każdego z nich osobno (I.2,22,1). Natomiast skorzystać z *beneficium legis Falcidia* nie mógł spadkobierca testamentowy, będący jednocześnie spadkobiercą ustawowym, który z pominięciem podstawy testamentu przyjął spadek (D.35,2,2), a w prawie justyniańskim spadkobierca, który nie przedstawił w przypisanym czasie spisu inwentarza (C.30,22,14c; Nov.1,2). Ponadto spadkobierca mógł zrezygnować z zatrzymania kwarty albo składając przysięgę, albo wypełniając świadczenie w całości (D.35,2,3).

Natomiast od wydania *senatus consultum Pegasianum* kwarta falcydyjska będzie miała zastosowanie także w stosunku do spadkobiercy (współspadkobierców), który nabył spadek nadmiernie obciążony fideikomisami, zwłaszcza fideikomisem uniwersalnym (G.2,254; I.2,22,5). Z kolei od *senatus consultum Treballianum* został rozszerzony krąg podmiotów uprawnionych do skorzystania z tego przywileju o legatariusza i fideikomisariusza, których obciążono dalszym fideikomisem (D.35,2,47,1), od Antoniusa Piusa zaś rozszerzono kategorię podmiotów uprawnionych do zastosowania kwarty falcydyjskiej na dziedziców beztestamentowych (D.35,2,18pr.), a od Septimusa Severa na spadkobierców testamentowych, którzy nabyli spadek obciążony *donatio mortis causa* (C.6,50,5).

5. Ostatecznie kwestię ograniczenia odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe uregulował Justynian, wprowadzając *beneficium inventarii*. Instytucja dobrodziejstwa inwentarza została wprowadzona w konstytucji z 531 r., na mocy której spadkobierca, który w określonych terminach sporządził dokładny spis dóbr spadkowych, odpowiadał za długi tylko w granicach wartości spadku: I.2,19,6: *Sed nostra benevolentia commune omnibus subiectis imperio nostro hoc praestavit beneficium et constitutionem tam aequissimam quam nobilem scripsit, cuius tenorem si observaverint homines, licet eis adire hereditatem et in tantum teneri in quantum valere bona hereditatis contingit, ut ex hac causa neque deliberationis auxilium eis fiat necessarium, nisi omissa observatione nostrae constitutionis et deliberandum existimaverint et sese veteri gravamini aditionis supponere maluerint.*

Justynian udziela dobrodziejstwo wszystkim spadkobiercom, którzy nie będą musieli prosić już o czas do zastanowienia, lecz będą mogli objąć spadek i odpowiadać za długi spadkowe tylko do takiej wysokości, do jakiej sięga wartość majątku odziedziczonego. Poprzez dobrodziejstwo inwentarza unika no bowiem połączenia spadku z majątkiem spadkobiercy.

Z *beneficium inventarii* mogli skorzystać spadkobiercy, którzy w przypisanych terminach sporządzili spis inwentarza, albowiem miało ono charakter fakultatywny, a nie obligatoryjny. W prawie justyniańskim utrzymano ogólną

zasadę nieograniczonej odpowiedzialności za długi spadkowe, natomiast dobrodziejstwo inwentarza stanowiło tylko korzystny dla spadkobiercy wyjątek.

Dobrodziejstwo to przysługiwało wszystkim spadkobiercom, zarówno powołanym do dziedziczenia *per testamento*, jak i *ab intestato*, do całości (*ex asse*) i do części (*ex parte*) spadku, bez względu na to, czy byli to *heredes necessarii* czy też *extranei* (C.6,30,22,1). Nie będzie miało zaś zastosowania do innych podmiotów niebędących dziedzicami, a otrzymujących coś ze spadku, na przykład zapisobierców, w tym fideikomisariuszy, czy też obdarowanych w drodze *donatio mortis causa*. Spadkobiercy ci mogli ograniczyć swoją odpowiedzialność za długi spadkowe w oparciu o *beneficium inventarii*, o ile nie skorzystali z wcześniejszych rozwiązań (*beneficium abstinendi*) i nie poprosili o czas do zastanowienia się. Natomiast takie uprawnienie nie będzie przysługiwało dziedzicom, którzy nie byli narażeni na stratę (C.6,30,22,1b) lub złożyli oświadczenie woli o nabyciu spadku albo zajęli się majątkiem spadkowym bez jednoczesnego rozpoczęcia spisu dóbr spadkowych (C.6,30,22,1a). Poza tym spadkobiercy, którzy nie zastosowali się do wymogów proceduralnych odnośnie przeprowadzenia inwentaryzacji majątku odziedziczonego, nie będą mogli korzystać z ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe, jakie dawało właśnie *beneficium inventarii* (C.6,30,22,12; C.6,30,22,14c).

Ponadto warunkiem koniecznym do skorzystania z dobrodziejstwa inwentarza było nabycie spadku przez powołanego spadkobiercę. Jeśli chodzi o *heredes necessarii*, to nabywali oni spadek *ipso iure*, czyli w momencie powołania, bez żadnego aktu z ich strony. Natomiast do nabycia spadku przez *heredes extranei* konieczne było dokonanie *aditio hereditatis*. Wydaje się, że do przyjęcia spadku wystarczyło zwykle faktyczne zachowanie się jako dziedzica (*pro herede gestio*) lub nieformalne oświadczenie woli o przyjęciu spadku. W prawie justyniańskim samo zwrócenie się o *tempus deliberandi* traktowane było jako rozpoczęcie procedury nabycia spadku przez powołanego spadkobiercę (C.6,30,22,13a).

Jeżeli jednak spadkobiercy zgodnie z wymogami proceduralnymi przeprowadzili inwentaryzację majątku odziedziczonego, to wówczas odpowiadali za długi spadkowe tylko do wartości majątku zinwentaryzowanego. Sporne jest, czy spadkobierca będzie ponosił odpowiedzialność wobec wierzycieli spadkowych przedmiotami spadkowymi (*cum viribus hereditatis*) czy obliczeniowo do wysokości spadku (*pro viribus hereditatis*). Wydaje się jednak, że bardziej logiczne argumenty przemawiają za przyjęciem pierwszej z tych hipotez. Spadkobierca, który przyjął spadek z *beneficium inventarii*, ponosił odpowiedzialność tylko w oparciu o przedmioty spadkowe (*cum viribus hereditatis*). Zakres jego odpowiedzialności nie przewyższał rzeczy, które stanowiły spadek i zostały objęte inwentarzem. Taka odpowiedzialność za długi spadko-

we nie obejmowała jego osobistego majątku. Wydaje się, że taki był właśnie cel wprowadzenia instytucji dobrodziejstwa inwentarza przez Justyniana. W swojej konstytucji Justynian usuwa skutki połączenia spadku z majątkiem osobistym dziedzica, do jakiego dochodzi w wyniku nabycia spadku. Ponadto uniemożliwia wierzycielom spadkodawcy zajęcie majątku dziedzica. Poza tym w konstytucji C.6,30,22 zezwala na domaganie się zwrotu przez dziedzica należności, jakie miał wobec zmarłego oraz sprzedaż przedmiotów spadkowych, nawet tych obciążonych hipoteką. Wydaje się, że to wszystko wskazuje, iż dobrodziejstwo inwentarza powstało dla korzyści spadkobiercy, następuje więc oddzielenie dwóch mas majątkowych, a wierzyciele spadkowi są umieszczeni tylko w wykazie majątku spadkodawcy.

6. Nabycia spadku przez powołanego spadkobiercę i konfuzji jego majątku z majątkiem odziedziczonym oraz związanej z tym nadmiernej odpowiedzialności za długi ciążące na spadku obawiali się nie tylko spadkobiercy. Także wierzyciele spadkowi w wyniku przyjęcia spadku przez powołanego dziedzica mogli znaleźć się w niekorzystnej dla siebie sytuacji majątkowej. Miało to miejsce zwłaszcza w sytuacji, kiedy to majątek spadkobiercy był nadmiernie zadłużony. Wówczas bowiem w egzekucji majątku spadkobiercy uczestniczyliby także jego osobiści wierzyciele, co mogłoby spowodować, że majątek spadkobiercy nie wystarczyłby na zaspokojenie wszystkich wierzytelności spadkowych. Występowało to przy *hereditas suspecta*¹⁷, czyli spadku zadłużonym, przy którym dziedzic jest podejrzewany o celowe zadłużanie swojego majątku, aby nie być w stanie zaspokoić wierzycieli spadkowych.

Wreszcie, nabycie spadku przez powołanego spadkobiercę i wyznaczony przez prawo zakres odpowiedzialności za długi spadkowe mogły stwarzać pewne niedogodności dla jego osobistych wierzycieli. Występowało to w sytuacji, gdy majątek spadkobiercy nie był nadmiernie obciążony długami, natomiast majątek odziedziczony był bardzo zadłużony i istniało ryzyko, że wierzytelności osobiste spadkobiercy nie zostaną w pełni zaspokojone.

Dlatego też prawo rzymskie, regulując kwestię odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe, odniosło się również do sytuacji, kiedy to wierzyciele spadkowi oraz osobiści wierzyciele spadkobiercy obawiali się, że poniosą straty przez to, iż spadek nabył dziedzic, którego albo majątek osobisty był nadmiernie zadłużony, albo to spadek był nadmiernie obciążony długami.

W takiej sytuacji wierzyciele spadkodawcy mogli żądać od spadkobiercy złożenia gwarancji, że nie umniejszy on majątku spadkowego kosztem wierzycieli w formie stymulacyjnego przyrzeczenia (*satisdatio suspecti heredis*)¹⁸:

¹⁷ Zob. R. Świrgoń-Skok, *Hereditas damnosa...*, s. 123.

¹⁸ Co do *satisdatio suspecti heredis* – czyli stypulacyjnej gwarancji dziedzica podejrzanego zob. W. Bojarski, *Separatio honorum...*, s. 605 i n.; P. Voci, *op. cit.*, s. 627.

D.42,5,31pr (*Ulpianus libro secundo de omnibus tribunalibus*): *Si creditores heredem suspectum putent, satisdationem exigere possunt pro suo debito reddendo. Cuius rei gratia cognoscere praetorem oportet nec statim eum satisdationis necessitati subicere debet, nisi causa cognita constiterit prospici debere his, qui suspectum eum postulaverunt.*

Według Ulpiana, wierzyciele spadkowi w sytuacji kiedy spadkobierca podejrzany był o celowe zadłużanie swojego majątku (*heredem suspectum*), mogli prosić pretora, aby dziedzic złożył stypulacyjne przyrzeczenie (*satisdatio*) zabezpieczone przez poręczycieli, że jego majątek nie zostanie umniejszony. Do złożenia takiej gwarancji pretor mógł zobowiązać spadkobiercę po wnikliwym rozpoznaniu sprawy (*causa cognita*) i przy założeniu, że spadkobierca podstępnie zmniejsza swój majątek (D.42,5,31,2) i działa na szkodę wierzycieli.

Skutkiem niezastosowania się do edyktu pretora było *missio in bona*¹⁹ wierzycieli w majątek podejrzanego spadkobiercy (D.42,5,31,3), a jeśli dziedzic nie zastosował się do treści złożonego przyrzeczenia, odbywało się *venditio bonorum*²⁰. Jeżeli dziedzic był zbyt biedny lub nie mógł znaleźć poręczycieli, wówczas treścią gwarancji był zakaz zbywania dóbr (D.42,5,31,4).

Na podstawie *satisdatio suspecti heredis* dziedzic podejrzany przyrzekał stypulacyjnie wraz z poręczycielami wierzycielom spadkowym, że nie umniejszy majątku spadkowego kosztem jego wierzycieli. Był to akt bardzo korzystny dla wierzycieli, ponieważ przyrzekał nie tylko sam spadkobierca, ale i poręczyciele. Ponadto w razie niezastosowania się do treści gwarancji wówczas następowało *missio in bona* wierzycieli spadkodawcy i jego sprzedaż w drodze *venditio bonorum*.

Drugim środkiem prawnym na rzecz wierzycieli spadkowych, ale także w interesie zapisobierców oraz osobistych wierzycieli spadkobiercy, było *beneficium separationis bonorum*²¹ przyznawane w celu oddzielenia majątku spadkowego od osobistego majątku spadkobiercy. Jeśli dobrodziejstwo takie zostało udzielone, wówczas wierzyciele spadkodawcy (zapisobiercy, osobiści wierzyciele spadkobiercy) mogli sprzedać egzekucyjnie (*venditio bonorum*)

¹⁹ Por. G. Longo, *Missio in bona*, NDI 1964, t. 10, s. 667 i n.

²⁰ Zob. m.in. Yuri González Roldán, *Propuesta sobre la venta de herencia en el derecho romano clá sico*, México 1997, s. 197 i n.

²¹ Więcej na temat *beneficium separationis bonorum* (w tekstach źródłowych występuje pod nazwami *commodatum*, *separationis commodum*, *ius separationis*, *separatio bonorum* lub *bonorum separatio* albo *separation* – D.42,6,1,10; D.42,6,1,3 – Ulpian; D.42,6,5 Paulus; C.7,72,2 Gordian; D.42,6,6, pr i 1 Julianus; C.7,72,7 Dioklecjan i Maksymian) patrz: B. Asstolfi, *Separazione dei beni del defunto da quelli dell'erede*, NDI 1970, t. 17, s. 1 i n.; W. Bojarski, *Separatio bonorum...*, s. 607 i n. Levy – Bruhl, Heres, s. 167 i n.; G. Scherillo, *Separazione*, NDI 1963, t. 9, s. 8 i n.

majątek spadkowy (D.42,6,1,1). Na skutek udzielenia *separatio bonorum* spadkobierca nie odpowiadał spadkiem za długi własne.

Separatio bonorum było udzielane na wniosek (*impetratio, postulatio*) wierzycieli spadkodawcy przez pretora lub namiestnika prowincji. Pretor lub namiestnik prowincji mógł przyznać *separatio bonorum* pod warunkiem wystąpienia szczególnej okoliczności, czyli niewypłacalności spadkobiercy, o ile wierzyciele spadkowi nie porozumieli się ze spadkobiercą. Pretor (namiestnik prowincji), udzielając *beneficium separationis bonorum*, wydawał *decretum* lub *edictum* (D.42,6,5; C.7,72,2).

Ponadto przywilej oddzielenia majątku odziedziczonego od własnego majątku spadkobiercy w przypadku niewypłacalności tego ostatniego był udzielany na zasadzie słuszności także zapisobiercom. Jednakże zapisobiercy mogli otrzymać swoje należności dopiero wtedy, gdy zostały zaspokojone w całości wierzytelności wierzycieli spadkodawcy (D.42,6,6pr; D.42,6,4,1).

Zapisobiercy (legatariusze), którzy prosili o *separatio bonorum*, mogli dochodzić swoich należności z części majątku spadkodawcy, która pozostała po wierzycielach spadkodawcy, i ta część była dla nich po prostu zastawem. Ich uprawnienie występowało zawsze po prawach wierzycieli spadkodawcy, ale mieli pierwszeństwo przed wierzycielami osobistymi spadkobiercy. Także wierzyciele osobiści spadkobiercy, jeśli została jeszcze nadwyżka z majątku zmarłego po zaspokojeniu należności przez jego wierzycieli, mogli prosić o *separatio bonorum* i otrzymać swoje należności (D.42,6,1,17).

7. Krótko podsumowując zasady odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe, można stwierdzić, że pomimo przyjęcia ogólnej zasady, według której spadkobierca odpowiadał za zobowiązania spadkowe całym połączonym majątkiem, to na gruncie rzymskiego prawa spadkowego zostały wprowadzone rozwiązania prawne, które nie tylko zapewniały spadkobiercy realną ochronę w przypadku nabycia nadmiernie zadłużonego spadku, a nawet poszerzały i umacniały jego uprzywilejowaną sytuację w stosunku do ogólnych zasad odpowiedzialności za zobowiązania.

Pośród tych rozwiązań prawnych możemy wyróżnić te, które miały tylko charakter faktycznego zabezpieczenia spadkobiercy czy też wierzycieli, jak i takie, które stanowiły pewne formy prawne. I tak, spadkobiercy spadków nadmiernie zadłużonych mogli zawrzeć układ (*pactum de non petendo pro parte*) ze znanymi sobie wierzycielami spadkowymi przed nabyciem spadku. Poza tym spadkobiercy, którzy nabyli spadek nadmiernie zadłużony, mogli uzyskać od pretora *restitutio in integrum*, czyli przywrócenie do stanu pierwotnego, o ile jednak istniała podstawa prawna do zastosowania takiego środka.

Natomiast do środków prawnych, mających charakter ogólny, powodujących ograniczenie odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe, zali-

czane są właśnie beneficja spadkowe. Miały one zastosowanie do wszystkich osób, które znalazły się w konkretnej sytuacji prawnej, określonej w danym przywileju, a stanowiącej pewien korzystny wyjątek w stosowaniu ogólnie obowiązujących norm prawnych, regulujących zasady odpowiedzialności za własne zobowiązania.

THE PRINCIPLES OF LIABILITY FOR INHERITED DEBTS IN THE ROMAN LAW

Summary

In the Roman law acquisition of inheritance by an appointed heir was linked with the liability for inherited debts. In accordance with the adopted rules the heir, being a universal successor of the testator, was accountable for inherited debts, even if those exceeded the assets of the bequeathed estate, and his liability extended to his entire (combined) property because inheritance acquisition resulted in a fusion of the testator's and inheritor's property. Following the acquisition of inheritance every debt of the testator became the successor's own debt and his related liability extended to his entire property.

Therefore, in order to avoid excessive liability for inherited debts extraneous heirs (*heredes extranei*) refused to accept the inheritance by failing to lodge a declaration of its acquisition. With regard to the necessary heirs (*heredes necessarii*), who acquired legacy *ipso iure*, in order to protect them against the negative material effects of succession the Roman law adopted certain beneficial rules aimed at limiting their liability for inherited debts.

On the other hand legal measures of general nature which limited heirs' liability for inherited debts included privileges (*beneficium*) of inheritance. These were applicable to all persons who found themselves in a specific legal situation defined by a given privilege and at the same time constituting a certain beneficial exception to applying generally binding legal norms regulating principles of liability for one's own obligations.